

22

Dolina Kremlowa ←
Kto hakuje, ten rządzi

20

6 FOKUS

ECHA POLSKIE

12 **Zakaz aborcji.** Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego

15 **Konserwatywna międzynarodówka.** W egzotycznym towarzystwie

Fala za falą ←
Życie (i śmierć) w Madrycie

24

WYDARZENIA

16 **Bój o Białą Dom.** Takich wyborów w USA jeszcze nie było

19 **Obrotowy sojusznik.** Warszawa przedmieściem Waszyngtonu

20 **Rosyjskie cyberataki.** Wiadomo – kto. Nie wiadomo – gdzie jest

22 **Powrót lewicy.** Na razie w Boliwii

O TYM MÓWI ŚWIAT

24 **Chora Hiszpania.** Wirus zabija, polityka dzieli

28 **Syberia przegra?** Z pandemią?

PROFILE

30 **O nich się mówi:**
Sinéad Burke
Glenn Greenwald
Sheldon Adelson
Hyon Song Won
Robinho

LUDZIE

32 **Jan Adam II.** Księżę Liechtensteinu szuka UFO

36 **Kim Kardashian.** Jak stworzyła samą siebie



28

Bardzo Daleki Wschód
Gdzie władza mówi dobranoc



36

Jaka epoka...,
... taki Andy Warhol

40

Norymberga
w Atenach
Hitler udaje Greka

**Drgnęło
w Bangkoku...**
... i w innych
miastach

46



REPORTAŻ

40 Grecki faszyzm.

O jedną zbrodnię
za wiele

46 Tajlandia.

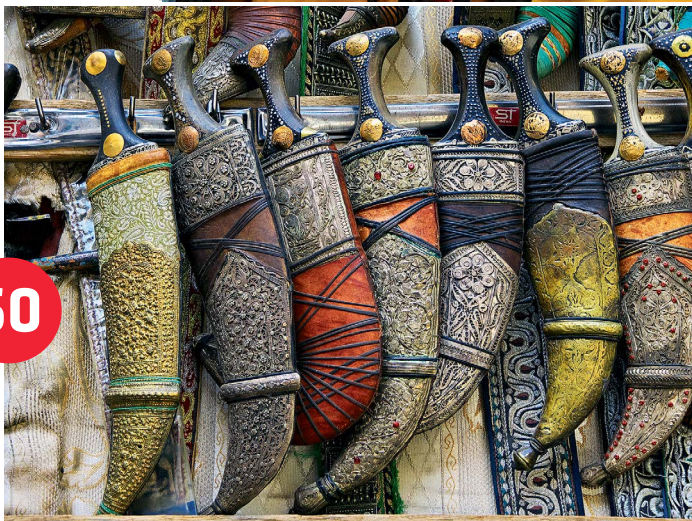
Gniew
w Kraju Uśmiechu

51 Panusaya kontra Rama.

Studentka oskarża króla

**W Sanie
w dzień targowy**
Nie zapomniał
pan czegoś?

60



FOTOSTORY

52 Gwiazda spada.

Bezdomna eksmodelka

OBYCZAJE

54 Zieloni na czarno.

Samozwańczy
obrońcy przyrody

58 Dzokeje z Senegalu?

Koń się nie uśmieł

60 Zapachy Jemenu. Na tyłach wojny

64 Hańba Afryki

Miliony okaleczonych
dziewcząt

ROZMOWA

68 Donald Tusk.

Co UE może zrobić dla Białorusi

70 Bob Woodward.

Trump to katastrofa!

KOMPAS

72 Nosy Be. Madagaskar w miniaturze

HISTORIA

78 Doktorzy plagi.

Stroje na czas zarazy

80 MIKROFORUM

Optymista?
Czuje w Unii
soft power

68



70

**18 rozmów
z Trumpem**
I jedna książka



78

Puk, puk, kto tam?
Nie kłam, medyku!

Kup książkę

72

Nasze Malgasze
Rajski rezerwat



O tych krajach piszemy:

BIALORUŚ (s. 68) **BOLIWIA** (s. 22) **EGIPT** (s. 64) **FRANCJA** (s. 78)
GRECJA (s. 40) **HISZPANIA** (s. 24) **JEMEN** (s. 60) **KENIA** (s. 64)
LIECHTENSTEIN (s. 32) **MADAGASKAR** (s. 72) **NIEMCY** (s. 78)
POLSKA (s. 12, 15, 68) **ROSJA** (s. 20, 28) **SENEGAL** (s. 58)
SOMALIA (s. 64) **TAJLANDIA** (s. 46) **USA** (s. 15, 16, 20, 36, 70)
WĘGRY (s. 68) **WIELKA BRYTANIA** (s. 54) **WŁOCHY** (s. 78)



Promocja

SGGW buduje innowacyjne Centrum Medycyny Regeneracyjnej

Centrum Medycyny Regeneracyjnej (CMR) stanowi trzeci, kluczowy etap wdrażanej w życie od ponad sześciu lat koncepcji utworzenia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wzorcowego ośrodka medycyny translacyjnej. U jej podstaw leży głębokie przekonanie o potrzebie większej integracji badań weterynaryjnych i medycznych.

W Centrum będą prowadzone ultranowoczesne badania z pogranicza nanotechnologii, inżynierii tkankowej oraz transplantologii. Ośrodek pozwoli poszerzyć wiedzę z zakresu fizjologii i patofizjologii chorób i schorzeń stanowiących zagrożenie dla szeroko rozumianego zdrowia publicznego oraz prowadzić nowatorskie prace z obszaru wysoko wyspecjalizowanej medycyny regeneracyjnej, która w ostatnich latach przeżywa swój rozkwit. Nadrzędnym celem CMR będzie postęp w leczeniu chorób cywilizacyjnych i schorzeń stanowiących zagrożenie dla zdrowia publicznego, należących do najczęstszych przyczyn zachorowalności i przedwczesnej śmiertelności.

Centrum dołączy do wcześniej powołanych zespołów laboratoryjnych: Weterynaryjnego Centrum Badawczego oraz Centrum Badań Biomedycznych i znacząco wzbogaci potencjał badawczy SGGW w zakresie biomedycyny. Projekt połączy wyżej wymienione ośrodki w centrum medycyny translacyjnej, które stanie się jednym z wiodących tego typu ośrodków nie tylko w Polsce, ale również w Europie. W swojej działalności CMR będzie korzystało z istniejącej już bogatej infrastruktury badawczej SGGW, która umożliwia prowadzenie badań naukowych z udziałem zwierząt. W procesie hodowli komórek i tkanek, od których rozpoczyna się realizacja każdego projektu medycz-

nego, dużą rolę odgrywać będą: Pracownia Naonotechnologii i Nanoinżynierii, Pracownia Biologii Molekularnej, Pracownia Histochemii i Pracownia Mikroskopii Konfokalnej. Ponadto Centrum wykorzysta potencjał powołanego w 2015 r. Laboratorium Diagnostyki Obrazowej, dysponującego unikatowym w skali świata rezonansem magnetycznym, multinuklearną spektroskopią z zastosowaniem jedynego w kraju urządzenia MR FUSS, wykorzystującego metodę ultradźwiękową m.in. w terapii nowotworów. Do dyspozycji CMR jest również 256-rzędowy tomograf komputerowy. Wymienione urządzenia są dostosowane do prowadzenia badań na ludziach oraz zwierzętach. Oczywiście wszystkie działania są prowadzone z uwzględnieniem najwyższych standardów etycznego postępowania ze zwierzętami.

Część budowanego Centrum będzie pełnić funkcję szpitala do prowadzenia eksperymentalnych terapii u człowieka. Jego najważniejsza część to unikatowa w skali świata hybrydowa sala operacyjna, wyposażona w system angiografii wraz ze stołem operacyjnym umożliwiającym transfer pacjenta do rezonansu magnetycznego, wyposażonego w element pozytonowej tomografii komputerowej (PET MR). System pozwoli na precyzyjne diagnozowanie pacjentów z chorobą nowotworową. Zabiegi neurochirurgiczne będą wykonywane przy użyciu neuronawigacji oraz specjalnej mikroskopii neurochirurgicznej. Tak jak w każdym szpitalu, w CMR istnieć będzie wyposażony w specjalistyczną aparaturę oddział intensywnej terapii medycznej oraz oddział krótkoterminowego pobytu pacjenta.

Wprowadzenie w Centrum Medycyny Regeneracyjnej najwyższych światowych standardów badawczych stworzy szereg nowych możliwości rozwoju nauk weterynaryjnych, medycznych i biotechnologii. Ich podstawę będzie stanowiła kontynuacja ścisłej współpracy SGGW z kluczowymi uniwersyteckimi ośrodkami medycznymi i weterynaryjnymi w kraju i za granicą. CMR będzie też ważnym partnerem w realizacji projektów badawczych dla firm biotechnologicznych i biomedycznych, których celem jest opracowanie nowych metod terapii i diagnostyki. ▲



SZKOŁA GŁÓWNA
GOSPODARSTWA
WIEJSKIEGO

Kup książkę





BIRMA

Dystans stołeczny

Mimo drugiej fali pandemii władze Birmy z przywódczynią Aung San Suu Kyi postanowiły nie odkładać wyborów parlamentarnych. Największe szanse na zwycięstwo ma w nich założona przez noblistkę Narodowa Liga na rzecz Demokracji. Na zdjęciu zwolennicy NLD zachęcają do głosowania na rządzące ugrupowanie, spływając łodziami po rzece Rangun, która przecina dawną stolicę o tej samej nazwie.



HOLANDIA

Sztuka spadania

– Niewiarygodne, że struktura wytrzymała. Jak plastik stoi na zewnątrz przez dwadzieścia lat, to trudno się spodziewać, że utrzyma ciężar pociągu – mówi Maarten Struijs, artysta, który zaprojektował rzeźbę w kształcie ogona wieloryba na naziemnej stacji metra De Akkers w Spijkenisse na przedmieściach Rotterdamu. Z nieznanego powodu skład nie zatrzymał się tam i omal nie runął do wody. Wszystko działo się o północy i w wagonach nie było pasażerów, a maszynista wydostał się z kabiny o własnych siłach. – Nigdy sobie nie wyobrażałem, że dojdzie do takiej sytuacji, ale moja rzeźba uratowała temu człowiekowi życie – komentuje Struijs.



BOLIWIA

Zamaskowane maski

Tanta Wawa, czyli tradycyjne postacie dziecięce wypiekane z chleba lub słodkiego ciasta z okazji dnia Wszystkich Świętych w Ameryce Południowej, są w tym roku zupełnie inne – tak jak zupełnie inne jest to święto w związku z covidem. Cmentarze w wielu krajach zamknięto, a władze większości państw świata nie są w stanie opanować pandemii, która pochłonęła dotąd prawie 1,3 mln ofiar. Na zapalenie płuc wywołane przez zabójczego wirusa zapadło blisko 50 mln ludzi. Trwają prace nad szczepionką, która według najbardziej optymistycznych zapowiedzi może pojawić się w okolicach kwietnia 2021 r.





Ciąża tak, kobiety nie

Trybunał Konstytucyjny wprowadza niemal całkowity zakaz przerywania ciąży.

Trybunał, kontrolowany przez narodowo-populistyczną partię Prawo i Sprawiedliwość, stwierdził, że obecnie obowiązujące prawo pozwalające na aborcję ze względu na wady płodu jest sprzeczne z konstytucją. Wynikiem jest praktycznie całkowity zakaz aborcji w 38-milionowym państwie. O ile w czasach komunistycznych przerywanie ciąży było legalne i łatwo dostępne, o tyle gdy skończył się blok wschodni, wpływowy Kościół katolicki przeforsował daleko idący zakaz. Ustawa z 1993 r. zezwalała na aborcję tylko w przypadku gwałtu, przy zagrożeniu dla życia matki i w razie poważnego uszkodzenia płodu.

– Aborcje były, są i będą – skomentowała orzeczenie Marta Lempart z organizacji Ogólnopolski Strajk Kobiet, która opowiada się za bardziej liberalnymi przepisami. Obrońcy praw kobiet oceniają liczbę zabiegów, jakim poddają się

Polki, na blisko 150 tys. rocznie. Ciężce są przerywane w podziemiu, w klinikach za granicą lub w domu za pomocą medykamentów, które powodują spękanie płodu.

Wyrok był następstwem wniosku, złożonego przez 119 posłów koalicji rządzącej oraz deputowanych skrajnie prawicowej Konfederacji. – Każda aborcja jest nie do pogodzenia z prawem do życia – argumentowali posłowie i sprzymierzeni z nimi katoliccy aktywiści. To stanowisko podzielił Trybunał Konstytucyjny w wyroku, który zdaniem obserwatorów wydany został nie tyle przez samych sędziów, ile przez prezesa PiS, Jarosława Kaczyńskiego. „Gazeta Wyborcza” już w 2019 r. wykryła, że przewodnicząca TK Julia Przyłębska, która objęła urząd z naruszeniem prawa, regularnie spotyka się towarzysko z Kaczyńskim i innymi czołowymi przedstawicielami władzy.

Także inni członkowie TK – np. czynni przedtem w demontażu państwa prawa byli posłowie PiS, jak Stanisław Piotrowicz i Krystyna Pawłowicz – nie cieszą się opinią niezależnych. Ostatni wyrok w sprawie aborcji został zredagowany przez Justyna Piskorskiego – jednego z trzech prawników, których partia pod koniec roku 2015 mianowała sędzią TK wbrew prawu, zamiast sędziego mianowanego na to stanowisko jeszcze w tym samym roku przez poprzedni parlament. Dlatego tę trójkę sędziów nazywa się w Polsce „dublerami”. Rozprawy, w których brał udział jeden z nich, wielu prawników (a także Rzecznik Praw Obywatelskich) uważa za nieważne. Może to dotyczyć również omawianego tu wyroku, podjętego większością głosów przez 15 sędziów. Można będzie odwoływać się od niego do sądów Unii Europejskiej.

FLORIAN HASSEL

© SÜDDEUTSCHE ZEITUNG

Zamach na demokrację

Masowe protesty przerodziły się w bunt przeciw rządowi i Kościołowi.

Polska już przed wyrokiem TK miała najsurowsze prawo aborcyjne w Unii Europejskiej (podobne przepisy obowiązują jeszcze na maleńkiej, ultrakatolickiej Malcie). Od wielu lat badania opinii publicznej wykazują, że zdecydowana większość Polaków nie chce dalszych restrykcji w tej kwestii. Jednak z błogosławieństwem najpotężniejszego w Europie Kościoła katolickiego rządzący postanowili zaostrzyć prawo nie w parlamencie, lecz rękami sądu konstytucyjnego.

Uprzednio obsadzili go swoimi nominatami, jak twierdzi opozycja, z rażącym naruszeniem prawa. Następnie grupa prawicowych posłów wystąpiła do TK o zbadanie konstytucyjności przepisów o dopuszczalności aborcji z powodu ciężkich wad płodu (to 97 proc. legalnych aborcji w Polsce), a sąd orzekł, że owe przepisy nie są zgodne z ustawą zasadniczą. Wyrok wejdzie w życie w chwili publikacji, a Polska znajdzie się daleko poza przyjętym w Europie konsensem w kwestii reprodukcyjnych praw kobiet.

Nieszczęśliwie dla rządu, ale za to z korzyścią dla polskiej demokracji, ewentualna publikacja wyroku zapewne nie zamknie sprawy. Od sześciu lat PiS z powodzeniem zawłaszczal sądy i publiczne media, dyskryminował mniejszości i ignorował zobowiązania wynikające z członkostwa w Unii Europejskiej. Swoje autorytarne zapędy rządzący tłumaczyli „obroną zagrożonych polskich wartości”, których – jak mówił Kaczyński – „depozytariuszem jest Kościół katolicki”. Jednak okrutny zakaz aborcji, wprowadzony tylnymi drzwiami i bez żadnej dyskusji społecznej, wywołał opór i protesty w skali o wiele większej niż ta, do której przyzwyczaili rządzących liberalne miasta. Jeden z przerażonych rozmiarem buntu posłów PiS powiedział „Gazecie Wyborczej”, że decyzja Trybunału może oznaczać „koniec katolickiej Polski”.

Ostatnie wydarzenia pokazują, że mógł mieć rację. Mimo ograniczeń związanych z pandemią do protestujących kobiet dołą-

czyli rolnicy, górnicy i taksówkarze. Jeden z liderów górniczych związków zawodowych, tradycyjnie wspierających rządy PiS, powiedział ostatnio, że władza, która chce rządzić ludzkimi sumieniami, jest na prostej drodze do dyktatury. Nie obyło się bez ataków na kościoły, bo Kościół katolicki jest postrzegany przez protestujące kobiety jako główny promotor zaostrzenia prawa aborcyjnego. Na murach kilku świątyń pojawiły się napisy wyrażające sprzeciw, zakłócono kilka mszy. Przed kościołami protestowały kobiety przebrane w stroje rodem z dystopijnej powieści Margaret Atwood „Opowieść podręcznej”.

W odpowiedzi Kaczyński wezwał swoich zwolenników do „obrony Kościoła za wszelką cenę” przed ludźmi, którzy „chcą zniszczyć Polskę i zakończyć historię narodu polskiego”. Pojawiły się skrajnie prawicowe bojówki związane z organizacjami narodowymi, faszystowskimi i kibolskimi, które atakowały nie tylko protestujące przed kościołami kobiety, lecz także organizowane przez nie marsze. Kontrolowana przez PiS prokuratura patrzy na to przez palce, a prominentni politycy tej partii biorą w obronę młodocianych bojówkarzy.

© GUARDIAN NEWS & MEDIA

Rewolucja jest kobietą

Takich scen Polska jeszcze nie widziała.

Demonstrantki i demonstranci wpadają do kościoła i przerywają odprawianą właśnie mszę. Siadają przed ołtarzem na ziemi i unoszą plakaty z różnymi napisami, m.in.: „Katoliczki też potrzebują aborcji”. To wszystko rozegrało się w katedrze w Poznaniu. W Polsce, kraju, jak się szacuje, niemal w 90 proc. katolickim, to sytuacja niesłychana. Także w Szczecinie kobiety skandowały w kościele: „Rewolucja

jest kobietą!”. Kiedy jakiś mężczyzna zaczął krzyczeć do jednej z nich, żeby opuściła świątynię, doszło do szarpaniny.

Tabu III RP

W Warszawie protestujący gromadzili się pod kościołem Świętego Krzyża. Godzinami stali naprzeciwko zebranych na schodach świątyni zwolenników zaostrzenia restrykcyjnych przepisów aborcyjnych w Polsce. Między nimi

pojawiли się też policjanci w hełmach i kilku nacjonalistów, których przywódca stanowczo odmawiał założenia obowiązkowej maseczki. Nacjonałisci „bronili” kościoła, wierni odmawiali różaniec, a protestujący krzyczeli „Maria poszłaby z nami”, „Wolność dla kobiet” i „To jest wojna!”. W niektórych miastach na murach kościelnych pojawiły się namazane sprejem różne hasła. Demonstrujący zbierali się także pod war-